
RECENZJE – COMPTES RENDUS DE LECTURE

Rocznik Sławistyczny, t. LXIX, 2020

ISSN 0080-3588

DOI: 10.24425/rslaw.2020.134720

Tadeusz Lewaszekiewicz*

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Poznań

Przełomowa książka o polsko-wschodniosłowiańskim pograniczu językowym

Rec: Dorota Krystyna Rembiszewska i Janusz Siatkowski, **Pogranicze polsko-wschodniosłowiańskie. Studia wyrazowe**. – Warszawa: Uniwersytet Warszawski – Wydział Polonistyki: Instytut Sławistyki Zachodniej i Południowej, 2018. – 357 s.

Autorzy recenzowanej książki są znanymi w Polsce i w świecie słowiańskim językoznawcami – polonistami i sławistami.

Dorota Krystyna-Rembiszewska pełni funkcję profesora Instytutu Sławistyki PAN. Zajmuje się dialektologią polską, kontaktami językowymi polsko-wschodniosłowiańskimi i polsko-niesłowiańskimi, onomastyką, geografiją lingwistyczną i leksykografią gwarową. Opublikowała kilka monografii książkowych, jest współautorką jednej książki, współautorką kilku tomów *Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, redaktorką lub współredaktorką 17 tomów zbiorowych, autorką kilkudziesięciu artykułów naukowych.

* Tadeusz Lewaszekiewicz, Professor, Adam-Mickiewicz-University, Institute of Polish Philologie, Poznań, Poland.

ORCID: 0000-0003-0676-9841.

e-mail: lewtad@interia.pl.

Janusz Siatkowski (wybitny slawista, były przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Slawistów) jest emerytowanym profesorem Instytutu Slawistyki Zachodniej i Południowej Uniwersytetu Warszawskiego; wcześniej był pracownikiem naukowym Zakładu/Instytutu Słowianoznawstwa (dziś Instytut Slawistyki) PAN. Opublikował około 400 prac, w tym kilkanaście własnych książek oraz kilka współautorskich; jest też współautorem atlasów gwarowych, m.in. *Ogólnosłowiańskiego atlasu językowego* (OLA) i *Ogólnokarpackiego atlasu dialektalnego*. Zajmuje się dialektologią polską, czeską i słowiańską, historią języka polskiego i czeskiego, polsko-czeskimi i słowiańsko-niemieckimi kontaktami językowymi, leksykografią czesko-polską.

Praca składa się ze *Wstępu* (s. 9–11), dwóch rozdziałów zasadniczych (I. *Z problematyki nawiązań i zapożyczeń na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim*, s. 13–19; II. *Studia wyrazowe*, s. 60–232), *Zakończenia* (s. 233–237) oraz z następujących dodatków: *Bibliografia* (s. 238–261), *Spis map* (s. 262), *Spis miejscowości* (s. 263–302), *Źródła ilustracji* (s. 303), *Pierwodruki* (s. 304), *Peżюме* (s. 305–307), *Summary* (s. 308–309), *Indeks* (s. 310–334), *Indeks materiału z Choroszczynki* (s. 335–357).

Najważniejszy w książce jest niewątpliwie obszerny rozdział drugi, zawierający minimonografię 34 wyrazów (a także utworzonych od nich derywatów) z językowego pogranicza polsko-białorusko-ukraińskiego. Oto wykaz przeanalizowanych leksemów stanowiących podstawę podrozdziałów: **bardo**, **berda** itd. ‘część warsztatu tkackiego do przybijania wątku; płochą’, ‘nicielnice’; **bodak**, **bodiak**, **bodziak** ‘oseł’; **bołtać** ‘mącić, mieszać’, przen. ‘mówić bez sensu’ i pochodne; **brechać**, **brzechać** ‘szczekać’; **cepilno**, **cepilnia**, **cepilnie** itp. ‘rękojeść cepa, dzierzak’; **cyłuszka**, **celuszka**, **caluszka** ‘kromka chleba odkrojona z początku lub z końca bochenka’; **chabor** ‘łapówka’; **chapun** ‘diabeł porywający dzieci’; **człowieczek**, **człowieczko** ‘żrenica’; **hojdać** ‘huścić’, ‘kołysać’ i pochodne; **hołoble**, **duha** – części uprzęży i wozu; **hreczka** ‘gryka’ i **racuchy** ‘placki’; **koleśnik** ‘kołodziej’; **kopyła**, **kopyły** ‘stojące na płozach pionowe słupki, na których opiera się nasad, stramy’; **koromysło** ‘drewniane nosidła zakładane na barki do noszenia wiader z wodą i koszy’; **korowaj** ‘obrzędowe pieczywo, zwłaszcza weselne’; **leb** ‘czoło’; **łotocz**, **łotoć**, **łotać** ‘kaczeniec’; **mielnik** ‘młynarz’; **mohorycz** ‘litkup’; **muraszka** ‘mrówka’ i **murasznik** ‘mrowisko’; **odliga**, **otliga**, **otliha** ‘odwilż’; **oładki**, **ołatki** itp. ‘placki z tartych ziemniaków lub z ciasta, smażone na tłuszczu’; **pietuch**, **piewień**, **piewnik** ‘kogut’; **płośna** ‘stopa’; **płotnik** ‘cieśla’; **rubel** ‘drąg do przyciskania siana na wozie’; **szczoka** ‘szczęka’; **wołoczebne**, **włóczebne** ‘podarunek na Wielkanoc’; **wołokita** ‘włóczęga’; **wychopień**, **wychopieniek** ‘podpłomyk, placek pieczony z ciasta chlebowego przed wsadzeniem bochenków do pieca’; **wyszka**, **wyszki** ‘rusztowanie z drągów lub desek w stodole a. nad klepiskiem, b. nad sąsiekiem lub nad chlewem/stajnią’, ‘coś wysokiego’.

W książce nie chodzi jednak wyłącznie o zaprezentowanie odizolowanej wiedzy o kilkudziesięciu leksemach z pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego.

We *Wstępie* i w pierwszym rozdziale, pełniącym funkcję teoretycznego wstępu do monografii, znajdujemy uzasadnienie przyczyn podjętych badań oraz określenie zasad doboru słownictwa.

Autorzy informują, że zajęcie się problematyką „wynikało z prac nad *Ogólnosłowiańskim atlasem językowym* (OLA) i rozpatrywaniem wewnątrzsłowiańskich kontaktów językowych” (s. 9). Jak się okazało, OLA we wcześniej wydanych tomach serii leksykalno-słotwórczej w niewystarczającym stopniu uwzględniała słowiańskie pogranicza językowe z powodu rzadkiej siatki punktów oraz pomijania punktów dwujęzycznych. Ten niedostatek dotyczył również wschodniego pogranicza Polski, gdzie istnieją gwary białoruskie i ukraińskie z punktami dwujęzycznymi i wyspami językowymi. Na przełomie XX i XXI w. powstało wiele opracowań na podstawie materiału dialektalnego tego obszaru (w tym m.in. dokończono wydawanie *Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny – AGWB*). D. K. Rembiszewska i J. Siatkowski wykorzystali je podczas opracowywania map i komentarzy do tomów OLA, których byli współautorami. W ostatnich latach odpowiednia literatura przedmiotu znacznie się powiększyła, co skłoniło Autorów do ponownego przeanalizowania polsko-ruskich kontaktów językowych. Podjęte badania pozwoliły uzupełnić i skorygować wyniki wcześniejszych badań, w tym także uściślić zasięgi pożyczek wschodniosłowiańskich na wschodzie Polski oraz doprecyzować historię procesu zapożyczania poszczególnych leksemów. Przy okazji tych rozważań pojawił się problem potrzeby odróżniania rzeczywistych zapożyczeń wschodniosłowiańskich od „dawn[ych] nawiąza[n] terenow[ych] w wypadku różnych innowacji powstałych na pograniczu” (s. 9).

Do opracowania wytypowano wyrazy „podejrzewan[e] o zapożyczenie z języków wschodniosłowiańskich”. Dzięki przyjęciu takiego podejścia badawczego można było zapożyczenie zaakceptować lub przynajmniej w jakimś stopniu zanegować, dopatrywać się tylko językowego nawiązania (tj. wskazywać na wspólne dziedzictwo prasłowiańskie), jak również dostrzec inny typ związku z językami wschodniosłowiańskimi, np. wtórną polonizację pożyczek leksykalnych.

Poczynione we *Wstępie* zwięzłe uwagi o wątpliwościach w traktowaniu konkretnych wyrazów jako rzeczywistych zapożyczeń wschodniosłowiańskich lub jako rodzimych reliktyw, jedynie nawiązujących do języków wschodniosłowiańskich, zostały znacznie rozbudowane merytorycznie we wspomnianym powyżej rozdziale I. *Z problematyki nawiązań i zapożyczeń na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim*.

Autorzy przywołują tutaj najpierw kilkadziesiąt opracowań traktujących o nawiązaniach i zapożyczeniach leksykalnych na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim, stwierdzając jednocześnie, że brak dotychczas monografii syntetycznej, która ukazałaby „wielostronność i złożoność tego zagadnienia” (s. 13). Następnie zwracają uwagę na niedostateczną w OLA liczbę punktów znajdujących się na obszarze sąsiednich państw słowiańskich, co uniemożliwia poznanie efektów

wewnątrzsłowiańskich kontaktów językowych. Uwzględniono zaledwie kilka punktów poza Ukrainą: jeden na Słowacji, trzy na Białorusi i cztery w Rosji; oprócz tego na czeskim Śląsku wykorzystano jeden punkt polski, a w Polsce również jeden punkt czeski. D. K. Rembiszewska i J. Siatkowski zdecydowanie krytycznie ocenili również fakt, że w OLA nie ma „ani jednego punktu wschodniosłowiańskiego na terenie Polski”, chociaż do dzisiaj istnieją gwary wschodniosłowiańskie na Białostocczyźnie, gwary ukraińskie zachowały się w wielu wsiach ukraińskich na Lubelszczyźnie, na południe od Lubelszczyzny występowały przed powojennymi wysiedleniami ukraińskie gwary nadszańskie. W OLA uwzględniono z polsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza tylko polskie materiały językowe, co Autorzy słusznie krytykują jako przejaw przesadnego polskiego „patriotyzmu”, fałszującego rzeczywisty stan językowy. Gdyby wykorzystano w OLA punkty zarówno polskie, jak i wschodniosłowiańskie oraz mieszane językowo, to istniałaby możliwość zaprezentowania faktycznej rzeczywistości językowej, szczególnie gdy chodzi o potwierdzenie we wschodniej części Polski zapożyczeń wschodniosłowiańskich oraz dowodzenie istnienia rodzimych innowacji językowych.

Szczególnie krytycznie Autorzy odnieśli się do kwestii wykorzystania w OLA materiału językowego z Choroszczyńki. Warto w tym miejscu zacytować tytuł podrozdziału: *Materiały z Choroszczyńki w powiecie białskim (p. 307 OLA) jako przykład nierzetelnego podejścia do problematyki międzysłowiańskich kontaktów językowych* (s. 20–59).

Wspomniana wieś była dawniej raczej wyłącznie ukraińska, stała się dwujęzyczna na początku XX w., kiedy folwark zasiedliła ludność polska. Okazało się, że w tym punkcie dwukrotnie odpytano kwestionariusz – w pierwszym zarejestrowano materiał polski, w drugim zaś materiał ukraiński. To postępowanie było słuszne, ale wykorzystanie materiału w opublikowanych tomach i w tomach będących w druku było nieracjonalne. Według Autorów: „W dotychczas opublikowanych tomach leksykalnych OLA zazwyczaj podawano formy z pierwszego kwestionariusza, nieraz z obu, z przewagą polskich. Ostatnio w jednym z opracowywanych tomów dano pierwszeństwo formom ukraińskim, a w tomie X OLA w pierwszej części zapisano formy polskie, w drugiej zaś ukraińskie” (s. 20–21).

Niewątpliwie w OLA powinien się znaleźć zarówno materiał polski, jak i ukraiński. Autorzy książki wypowiadają się niepozytywnie o postępowaniu badawczym osób, które przygotowały materiał z Choroszczyńki. Krytyka dotyczy nieprzejrzystości metodologicznej, braku przemyślenia koncepcji prezentowania materiału oraz arbitralnego „zonglowani[a] materiałem polskim i ukraińskim” (s. 21). W X tomie OLA za bezzasadne uznano zaliczenie wielu leksemów do zapożyczeń z białoruskiego, ukraińskiego lub w ogóle z języków wschodniosłowiańskich.

Krytyczna ocena skłoniła Autorów do wykonania czasochłonnej pracy, tj. uporządkowania materiałów z Choroszczyńki. Poprawki przedstawili w tabelach

(s. 23–50) – dotyczą one ponad 800 pytań w kwestionariuszu i obejmują oba zestawy materiałowe – polski i ukraiński. Postulują wprowadzenie korekt do już opublikowanych tomów OLA i bezwzględnie domagają się podania zarówno materiału polskiego, jak i ukraińskiego w tomach będących w druku. Dodatkowo D. K. Rembiszewska i J. Siatkowski na podstawie pierwszych czterech leksykalnych tomów OLA opracowali materiały z Choroszczyнки z następujących punktów widzenia: a) wyrazów jednakowych w obu językach; b) wyrazów jednakowych w obu językach różniących się jedynie fonetycznie; c) wyrazów powiązanych leksykalnie, ale różniących się jedynie morfologicznie; d) wyrazów różnych leksykalnie. Wykorzystanie wszystkich form polskich i ukraińskich w analizie wybranych grup tematycznych słownictwa z Choroszczyнки pozwoliło znacznie uściślić zasięgi wyrazów obu sąsiadujących języków oraz ustalić wzajemne wpływy językowe.

Niewątpliwie przemyślenia badawcze – związane z analizą materiału z Choroszczyнки – były przydatne w rozważaniach przedstawionych w dalszej części książki. Ze względu na brak miejsca nie mogę dokładnie omówić i ocenić poszczególnych studiów wyrazowych. Ograniczę się do przedstawienia kilku kwestii leksykalnych, aby na ich przykładzie ukazać bogactwo wyzyskanego materiału dialektalnego, zastosowaną metodologię oraz sposób prezentowania wniosków. Dodam w tym miejscu, że Autorzy włączyli do *Bibliografii* ponad 450 różnych opracowań. Dotyczą one głównie dialektologicznej tematyki polskiej i wschodniosłowiańskiej, rzadziej słowackiej i czeskiej, ale czasem także południowosłowiańskiej, gdyż niekiedy potrzebne było uwzględnienie tła ogólnosłowiańskiego. Wykorzystano polskie i słowiańskie atlasy oraz słowniki gwarowe, polskie i słowiańskie słowniki etymologiczne, słowniki terminologii fachowej oraz ogólne słowniki języków literackich, monografie i artykuły dotyczące dialektologii, etnografii i folklorystyki, historii języków, opracowania z zakresu historii politycznej i historii kultury, pozycje bibliograficzne poświęcone językom orientalnemu i kulturze orientalnej, utwory literackie autorów związanych z pograniczem polsko-wschodniosłowiańskim itd. Desygnaty omówionych wyrazów często ilustrują kolorowe fotografie.

Autorzy zdecydowanie potwierdzają zasadność traktowania niektórych wyrazów z pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego jako zapożyczeń z języków ruskich. Nie ograniczają się jednak tylko do ich ukazania na tle dialektów i dziejów piśmiennictwa wschodniosłowiańskiego, ale przede wszystkim wykorzystują wiele polskich źródeł językowych, aby dowieść, że konkretne wyrazy nie są znane w gwarach na polskim obszarze etnicznym oraz w historii polskiego piśmiennictwa. Tym samym nie mogą być uznane za polsko-wschodniosłowiańskie nawiązania językowe. Tego typu ustalenia dotyczą m.in. wyrazów **odliga**, **otliga**, **odliha** ‘odwilż’ (s. 178–182) oraz **plotnik** ‘cieśla’ (s. 195).

Kontynuanty psł. **odliga*, **otliga* ‘odwilż’ występują w języku białoruskim i ukraińskim. W Polsce są dobrze znane „na krańcach wschodnich oraz

w dialektach przesiedleńczych na zachodzie i północy Polski” (s. 178). *Odliga* poświadczona jest w historii piśmiennictwa polskiego, ale głównie w języku pisarzy pochodzących ze wschodniej Polski i z dawnych Kresów Wschodnich. Wniosek: „Możemy zatem tu bezspornie stwierdzić pożyczkę wschodniosłowiańską, która przeniknęła na znaczny obszar gwar wschodniej Polski” (s. 182). Podobnie oceniono słowo *plotnik* ‘cieśla’. OLA dokumentuje jego użycie z okolicy Sławna na Pomorzu, gdzie ten wyraz występuje w języku przesiedleńców spod Wilna. „Stanowi on niewątpliwie pożyczkę ruską. Innych poświadczeń dla gwar polskich nie znaleźliśmy” (s. 195).

Niejednokrotnie D. K. Rembiszewska i J. Siatkowski kwestionują wschodniosłowiański rodowód wyrazów i opowiadają się za ich rodzimym pochodzeniem, np. **hojdać** ‘hustać’, ‘kołysać’ i pochodne (s. 101–106), **płośna** ‘stopa’ (s. 193–194).

K. Nitsch (1922: 142–143) uznał wyraz *hojdać* ‘hustać’ za regionalizm galicyjski; regionalizmu wschodniego (lwowskiego i wileńskiego) dopatrywała się w tym wyrazie także Z. Kurzowa. Jednak według Autorów *hojdać* występuje nie tylko u pisarzy z Galicji i Wileńszczyzny, ale również u Z. Krasieńskiego z Mazowsza, u M. Dąbrowskiej z Kalisza oraz u E. Zegadłowicza z Wadowic.

Regionalizm wschodni lub nawet zapożyczenie z języków ruskich to interpretacja mało prawdopodobna, ponieważ czasownik pochodzi od wykrzyknika *hojda*, znanego w polszczyźnie i w wielu językach słowiańskich. Dźwięczne *h* nie musi świadczyć o zapożyczeniu, ponieważ jest poświadczony w polskich wykrzyknikach od XV w. O traktowaniu czasownika *hojdać* jako pożyczki zdecydował fakt, że występuje w językach wschodniosłowiańskich oraz – jak sądzono – w gwarach tylko na wschodnim obszarze Polski. Tymczasem okazało się, że *hojdać* to wyraz dobrze znany w postaci *хujдаць* w Kramsku koło Konina. Wpływ języka rosyjskiego (jako urzędowego w zaborze rosyjskim) jest w tym wypadku mało prawdopodobny. Oprócz tego istotne w dyskusji o tym wyrazie jest to, że jest dobrze znany w słowackim oraz regionalnie również w Czechach. Nasuwa się wobec tego przypuszczenie, że **hojdati* może być dialektyzmem słowiańskim, funkcjonującym dawniej zarówno na obszarze zachodniosłowiańskim, jak i wschodniosłowiańskim. Sytuacja interpretacyjna jest jednak bardzo skomplikowana. Zdaniem Autorów: „O ostateczną decyzję trudno. Może pierwotny dialektyzm słowiański na pewnych terenach uległ w Polsce zanikowi i pojawił się wtórnie pod wpływem języków wschodniosłowiańskich. Nie sposób też wykluczyć wtórnego jego rozszerzenia się w gwarach pod wpływem polskiego języka literackiego” (s. 106).

Płośna ‘stopa’ to kontynuant psł. **plesno*, **plesna*. Wyraz ten poświadczają gwary wschodniego pasa obszaru Polski; jest dobrze znany w ukraińskim, w dawnym piśmiennictwie na terenie Białorusi i Rosji, jak również w językach południowosłowiańskich. Stanowisko Autorów jest w tej sprawie kompromisowe: „Zasięg tego archaizmu w gwarach polskich wydaje się wskazywać na możliwość

wpływu ruskiego, jednakże jego polska postać fonetyczna przemawia raczej za rodzimością. Mniej prawdopodobna jest polonizacja fonetyczna ewentualnej pożyczki ruskiej. Zatem chyba trzeba tu przyjąć dawne nawiązanie” (s. 194).

Z inną sytuacją mamy do czynienia, gdy jeden z wariantów fonetycznych leksemu uznaje się za nawiązanie polsko-wschodniosłowiańskie (**bardo**), inne zaś warianty (**berda**, **bierda**, **berdo**, **bierdo** ‘płocha’, ‘nicielnica’) za zapożyczenia wschodniosłowiańskie (s. 60–64). Wymienione wyrazy pochodzą z psł. **bŕdo* ‘płocha, grzebień tkacki, przybijaczka’, ‘nicielnica’. Na obszarze Polski poświadczane są innowacyjne formy słowińskie *bardo* ‘deski tworzące wierzchnią, górną część kadłuba czółna’, *biarda* ‘krawężna deska boczna w łodzi’ oraz forma *bardo*, lm. *barda* ‘płocha, przybijaczka’, ‘nicielnica’ w Małopolsce. Postać *bardo* ‘płocha’ jest udokumentowana w polskim piśmiennictwie od XV w. Jeśli się uwzględni również *brdo* ‘płocha’, ‘nicielnica’ w słowackim i czeskim, to nasuwa się wniosek, że polskie *bardo* nawiązuje do wschodniej Słowiańszczyzny, warianty zaś fonetyczne *berda*, *bierda*, *berdo*, *bierdo* są zapożyczeniami z języków wschodniosłowiańskich.

Nieco inne niż powyższe zagadnienie dotyczy historii słowa *rubel* ‘drąg do przyciskania siana na wozie’ (s. 196–199). Jest to derywat od czasownika psł. **rŕbati*, **rŕbiti* ‘rąbać’. Postać fonetyczna *rubel* wyraźnie wskazuje na pochodzenie wschodniosłowiańskie. Wyraz ten dokumentują głównie gwary dzisiejszej wschodniej Polski oraz polskie gwary dawnych Kresów Wschodnich. Na uwagę zasługują (jako ciekawe zjawiska językowe na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim) spolonizowane fonetycznie postaci zapożyczonej nazwy *rubel* ‘drąg ...’: *rąbel* pod Włodawą, *rombel* koło Chełma oraz w polskich gwarach kresowych: *rąbel* koło Stanisławowa i *rombél* pod Tarnopolem. Słuszny jest w tej sprawie komentarz Autorów: „Przedstawiony materiał stanowi ciekawy przykład obustronnych nawiązań językowych, przekraczających wszelkie granice państwowe i przynależności do poszczególnych języków literackich” (s. 199).

Powyższe omówienia z pewnością nie są wolne od uproszczeń bogatej treści uwzględnionych podrozdziałów. O wnikliwości badawczej i akrybii Autorów świadczy m.in. wykorzystanie wielu źródeł materiału w ustalaniu zasięgów analizowanych jednostek leksykalnych, np. w opracowaniu leksemu *bardo* i jego wariantów fonetycznych powołano się na różne źródła językowe prawie 40 razy. Z podobną dokładnością opracowano też inne hasła wyrazowe.

Zakończenie monografii jest krótkie (s. 233–237), ale dobrze przemyślane i dzięki temu treściwe. Czytelnik znajdzie tutaj uogólnione ustalenia dotyczące specyfiki słownictwa na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim (sygnalizowane wcześniej we *Wstępie* oraz w rozdziale pierwszym – teoretycznym) oraz konkretne wnioski dotyczące statusu przanalizowanych wyrazów.

Autorzy opowiadają się dosyć często za odrzuceniem zasadności dotychczas wyróżnianych zapożyczeń i przyjmują „raczej dawne nawiązani[a] terytorialne”, tj. przypuszczają, że pewne wyrazy mogły w przeszłości istnieć zarówno w areale

języka polskiego, jak i w arealach języków wschodniosłowiańskich i ostatecznie na badanym pograniczu źródłem konkretnego (analizowanego) wyrazu mogły być zarówno języki wschodniosłowiańskie, jak i język polski. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że badacze nie absolutyzują swoich przemyśleń, co świadczy o ich naukowej dojrzałości. Przyznają, że niejednokrotnie „sytuacja jest tak skomplikowana, że nadal trudno dać jednoznaczną odpowiedź” (s. 232). Mają nadzieję, że ich badania pozwolą kiedyś rozwiązać wątpliwości. Oprócz tego Autorzy niewątpliwie zrealizowali zamiar dokładnego lub bardziej precyzyjnego niż dotychczas ustalenia zasięgów niebudzących zastrzeżeń zapożyczeń wschodniosłowiańskich w gwarach polskich.

Równie ważne w *Zakończeniu* jest uściślenie kryteriów umożliwiających przyjęcie lub odrzucenie tych zapożyczeń wschodniosłowiańskich, które występują tylko w polskich gwarach, tj. nie weszły również do polszczyzny ogólnej i do literatury. Za najpewniejsze kryterium wyróżniania zapożyczeń uznano obce cechy formalne (fonetyczne i morfologiczne), np. pełnogłos (*korowaj*, *koromysło*), uproszczenie grupy *dl > l* (*cepilno*, *cepilnia*, *cepilnie* ‘rękojeść cepa, drążek’ wobec psł. **čepidьlno*, **čepidьlnja*, **čepidьlnje*). Wątpliwości nie nasuwają się również, gdy mamy do czynienia z pożyczkami orientalnymi (*chabor* ‘łapówka’, *mohorycz* ‘litkup’), ponieważ wiadomo, że nie weszły one do polszczyzny w wyniku bezpośredniego kontaktu. W innych sytuacjach na ogół pojawiają się problemy interpretacyjne. Wówczas trzeba się odwołać do różnych kryteriów, np. do zasięgu w gwarach polskich, do szerszych poświadczeń słowiańskich, do zakładania możliwości zaniku jakiejś formy w polszczyźnie i wtórnego pojawiania się pod wpływem języków wschodniosłowiańskich.

Lekturę książki ułatwiają dwa indeksy: indeks wyrazów słowiańskich i niesłowiańskich (s. 310–334) oraz indeks wyrazów z Choroszczyńki (s. 335–357).

Podsumowanie

Omówiona i recenzowana książka może być uznana nie tylko za zbiór studiów wyrazowych, ale również za monograficzne opracowanie leksykalnych kontaktów językowych na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim. Autorzy rozpatrują ponad 30 wyrazów gwarowych na tle imponującego polskiego i wschodniosłowiańskiego materiału językowego, korzystają z obszernej literatury przedmiotu oraz stosują nowoczesne metody badań dialektologicznych i metody teorii kontaktów językowych. Ich główne osiągnięcia naukowe to precyzyjne opracowanie zasięgów leksykalnych zapożyczeń wschodniosłowiańskich w gwarach polskich oraz przekonująca weryfikacja kryteriów ich ustalania, dzięki czemu dostrzegli w zbadanym materiale leksykalnym również reliktywne nawiązania polsko-wschodniosłowiańskie, które wcześniej uważano za zapożyczenia z języków

ruskich. Publikacja ta – ze względu na zalety materiałowe i teoretyczno-metodologiczne – powinna być w językoznawstwie sławiańskim wzorem w badaniach nad gwarowymi pograniczami językowymi. Uważam, że książka Doroty Krystyny Rembiszewskiej i Janusza Siatkowskiego zasługuje na wysoką ocenę.

Literatura

- AGWB, 1995–2012 = *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, t. 1, red. S. Glinka, A. Obrębska-Jabłońska, J. Siatkowski, Wrocław 1980, t. 2–3, red. S. Glinka, Wrocław 1989–1993, t. 4–10 red. I. Maryniakowa, Warszawa.
- Kostecka-Sadowa A., 2015, *Rzeczownikowe zapożyczenia wschodniosłowiańskie w gwarach polskich*, Kraków.
- Nitsch K., 1922, *O język małopolski*, „Język Polski”, rocz. 7, s. 142–143.
- OLA VIII, 2003 = *Общеславянский лингвистический атлас. Серия лексико-словообразовательная*, t. 8: *Профессия и общественная жизнь*; *Ogólnosłowiański atlas językowy*. Seria leksykalno-słotwórcza, t. 8: *Zawody i życie społeczne*, red. J. Basara, J. Siatkowski, A. Basara, Warszawa.
- OLA IX, 2009 = *Общеславянский лингвистический атлас. Серия лексико-словообразовательная*, вып. 9: *Человек*; *Ogólnosłowiański atlas językowy*, Seria leksykalno-słotwórcza, t. 9: *Człowiek*, zespół redaktorski: A. Basara, J. Basara, I. M. Dołiński, H. Grochola-Szczepanek, L'. Králik, D. K. Rembiszewska, J. Siatkowski, Ž. Varbot, J. Waniakowa, Kraków.
- Rembiszewska D. K., Siatkowski J., 2018, *Pogranicze polsko-wschodniosłowiańskie. Studia wyrazowe*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski – Wydział Polonistyki: Instytut Sławistyki Zachodniej i Południowej.

References

- AGWB, 1995–2012 = *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, t. 1, red. S. Glinka, A. Obrębska-Jabłońska, J. Siatkowski, Wrocław 1980, t. 2–3, red. S. Glinka, Wrocław 1989–1993, t. 4–10, red. I. Maryniakowa, Warszawa.
- Kostecka-Sadowa A., 2015, *Rzeczownikowe zapożyczenia wschodniosłowiańskie w gwarach polskich*, Kraków.
- Nitsch K., 1922, *O język małopolski*, „Język Polski”, rocz. 7, s. 142–143.
- OLA VIII, 2003 = *Obshch斯拉vianskiĭ lingvisticheskiĭ atlas*. Serii leksiko-slovoobrazovatel'naia, vyp. 8: *Professii i obshchestvennaia zhizn'*; *Ogólnosłowiański atlas językowy*. Seria leksykalno-słotwórcza, t. 8: *Zawody i życie społeczne*, red. J. Basara, J. Siatkowski, A. Basara, Warszawa.
- OLA IX, 2009 = *Obshch斯拉vianskiĭ lingvisticheskiĭ atlas*. Serii leksiko-slovoobrazovatel'naia, vyp. 9: *Chelovek*; *Ogólnosłowiański atlas językowy*, Seria leksykalno-

-słowotwórcza, t. 9: *Człowiek*, zespół redaktorski: A. Basara, J. Basara, I. M. Do-
liński, H. Grochola-Szczepanek, L'. Králik, D. K. Rembiszewska, J. Siat-
kowski, Ź. Varbot, J. Waniakowa, Kraków.

Rembiszewska D.K., Siatkowski J., 2018, *Pogranicze polsko-wschodniosłowiańskie. Studia wyrazowe*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski – Wydział Polonistyki: Instytut Sławistyki Zachodniej i Południowej.

Summary

A breakthrough book about the Polish-Eastern Slavic linguistic borderland

The discussed and reviewed book may be considered not merely a collection of word studies, but also a monograph dealing with lexical language contacts in the Polish-Eastern Slavic linguistic borderland. The authors examine more than 30 dialect words against the background of imposing Polish and East Slavic linguistic material, utilise the extensive subject literature, and apply modern dialectological research and language contact theory methods. Their main academic achievements include a precise delineation of the extent of East Slavic lexical borrowings in Polish dialect and a convincing verification of the criteria used to determine them. These efforts also allowed them to discover relict Polish-East Slavic references, previously considered borrowings from Ruthenian languages, in the examined lexical material. The publication, due to its advantages in material, theory and methodology, should serve as a model of research on dialectal linguistic borderlands for Slavic language studies. I believe that the book of Dorota Krystyna Rembiszewska and Janusz Siatkowski should deserves to be rated highly.

Keywords: Dialects, Polish-East Slavic language borderland, lexical borrowings, relict Polish-East Slavic references.